

3. Gospodarka i sektor bankowy w 2013 roku

3.1. Z piekła do nieba – gospodarka w punkcie zwrotnym

Rok 2013 przyniósł dalsze wyhamowanie tempa wzrostu polskiej gospodarki, z 1,9% w 2012 roku do 1,6% (poziom najniższy od 2002 roku). Spowolnieniu wzrostu gospodarczego towarzyszył dynamiczny spadek inflacji, która ukształtowała się na średniorocznym poziomie 0,9% wobec 3,7% w 2012 roku. Błędem byłoby oceniać rok jako jednoznacznie gorszy dla koniunktury – gospodarka w 2013 roku z kwartału na kwartał przyspieszała, podczas gdy rok 2012 zapisał się w historii jako upływający pod znakiem spowolnienia.

Seria negatywnych zjawisk na początku roku (dalsze wyhamowywanie polskiej gospodarki, głęboki spadek inflacji) skłoniła Radę Polityki Pieniężnej (RPP) do kontynuacji cyklu luzowania polityki pieniężnej, choć strategię małych kroków zaburzyły: cięcie stóp procentowych o 50 punktów bazowych w marcu i kwietniowa pauza. Gdy cykl łagodzenia polityki monetarnej został ostatecznie zakończony w lipcu, główna stopa referencyjna Narodowego Banku Polskiego (NBP) została ustalona na historycznie niskim poziomie 2,50%. II połowa roku w polityce pieniężnej to już okres gołębiej retoryki i eksperymentów komunikacyjnych (obietnica utrzymywania stóp procentowych na niezmiennym poziomie).

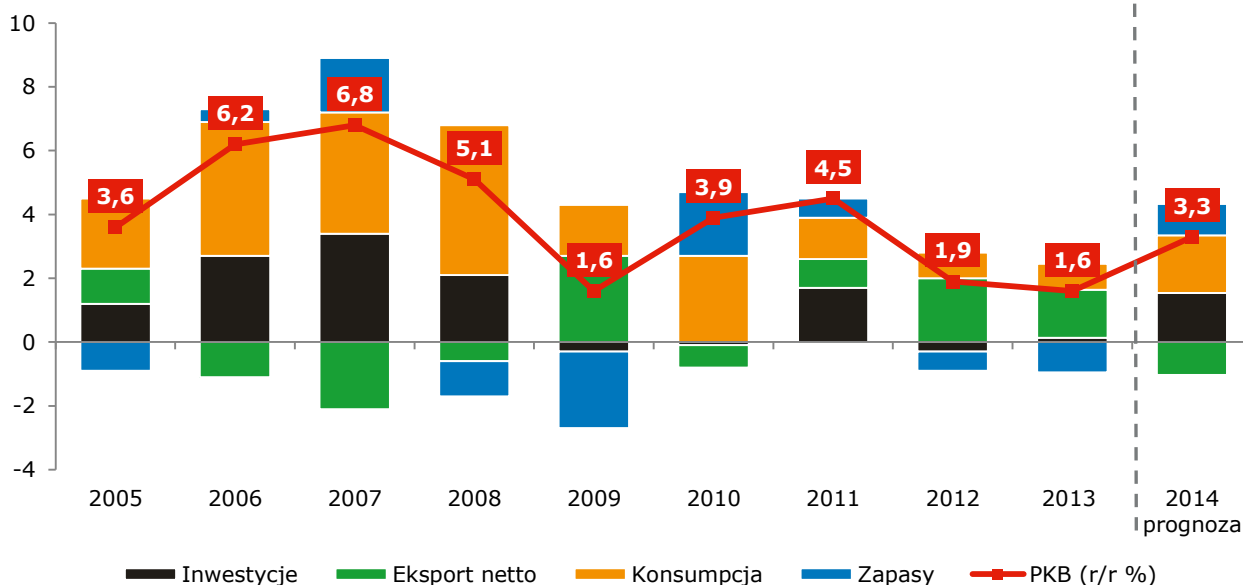
Początek roku był łaskawy dla polskiej waluty – przeciwstawne tendencje (umacniający złotego napływ kapitału portfelowego na polski rynek obligacji i bezprecedensowe luzowanie polityki pieniężnej) utrzymywały złotego w wąskim paśmie wahań. Dopiero gwałtowne przesunięcie oczekiwań na zakończenie programu skupu aktywów przez System Rezerwy Federalnej Stanów Zjednoczonych (Fed) przyniosło zmianę sytuacji na rynku walutowym - w przeciągu miesiąca złoty osłabił się do poziomu 4,37 za euro i 3,38 za dolara, a NBP został zmuszony do interwencji na początku czerwca w celu zmniejszenia rynkowej zmienności i, pośrednio, wsparcia krajowego rynku długu. Począwszy od lipca złoty, wsparty dobrymi fundamentami polskiej gospodarki, rozpoczął trend aprecjacyjny i na koniec roku osiągnął poziom zbliżony do wyjściowego (4,15 zł za euro i 3,00 za dolara).

Wzrost gospodarczy i inflacja

Gdy polska gospodarka zakończyła rok 2012, rosnąc w tempie około 1% w IV kwartale (wstępne dane szacunkowe, skorygowane później do 0,7%), powszechnie wyrażano nadzieje na ożywienie w 2013 roku. Hamowanie polskiej gospodarki trwało jednak przez cały I kwartał (wzrost gospodarczy w pierwszych trzech miesiącach roku wyniósł zaledwie 0,5%), a gospodarka nie przestawała negatywnie zaskakiwać aż do maja. Dopiero II połowa roku przyniosła ożywienie, a rok zakończył się wzrostem na poziomie 1,6%. Odtwarzając sekwencję wydarzeń, możemy odnotować następujące czynniki sprzyjające ożywieniu:

- Pozytywny impuls ze strony głównych partnerów handlowych Polski: najpierw stabilizacja sytuacji w strefie euro, a następnie zakończenie niemal dwuletniej recesji i przejście do powolnego wzrostu. Dodatkowym czynnikiem okazał się trwający proces zdobywania nowych rynków zbytu (m.in. państwa byłego ZSRR).
- Wsparcie dla popytu konsumpcyjnego ze strony niskiej inflacji (dotyczy to przede wszystkim cen żywności i paliw) oraz ożywającego kredytu konsumenckiego (efekt niskich stóp procentowych i złagodzenia wytycznych rekomendacji T przez KNF).
- Duża odporność rynku pracy na dekoniunkturę, wskutek czego skala cięć zatrudnienia i wzrostu bezrobocia była stosunkowo niewielka w porównaniu do poprzednich epizodów spowolnienia gospodarczego.
- Drastyczne złagodzenie polityki pieniężnej, które obok natychmiastowych skutków w postaci zmniejszenia obciążeń budżetów gospodarstw domowych obsługą zadłużenia, wpłynęło również na strukturę ich aktywów (wycofywanie środków z kont oszczędnościowych i przenoszenie do funduszy inwestycyjnych lub ich wydawanie), wspierając wydatki konsumpcyjne.

Kontrybucje do wzrostu PKB

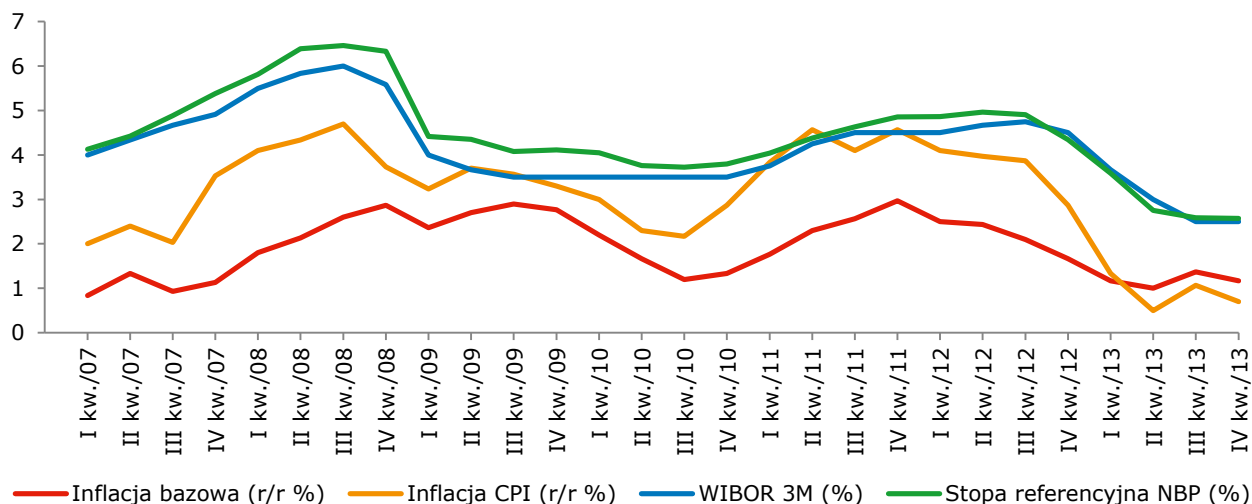


Lawinowy spadek inflacji był kontynuowany w I połowie roku. Tylko w styczniu 2013 roku (odczyt 1,7%) inflacja pozostawała wewnątrz dopuszczalnego zakresu wahań NBP, a kolejne miesiące przynosiły dalsze spadki. Ostatecznie, w czerwcu odnotowano roczny wzrost cen na poziomie 0,2% i choć czynniki jednorazowe (ceny żywności i opłaty za wywóz nieczystości) wpłynęły na wzrost tego wskaźnika do 1,1%, II połowę roku należy scharakteryzować jako okres niskiej, stabilnej inflacji. Średnioroczne tempo wzrostu cen konsumenckich wyniosło 0,9% w 2013 roku i było najniższe od 2003 roku.

Stopy procentowe

W obliczu trwającej dekoniunktury i coraz niższych odczytów inflacji, Rada Polityki Pieniężnej (RPP) rozpoczęła rok od kolejnej, trzeciej w cyklu obniżki stóp procentowych o 25 punktów bazowych. Po dalszym cięciu w lutym, Rada rozpoczęła przygotowania do zakończenia cyklu luzowania polityki pieniężnej i zakomunikowała wstrzymanie redukcji stóp w marcu (zaskakując jednocześnie obniżką o 50 punktów bazowych). Kiedy napływające dane potwierdziły w sposób jednoznaczny brak ożywienia w gospodarce, cykl został wznowiony. Ostatniemu cięciu, dokonanemu na lipcowym posiedzeniu już w otoczeniu pierwszych jaskółek ożywienia gospodarczego, towarzyszyła ostateczna zapowiedź zakończenia tego rozdziału w polityce pieniężnej. Na przestrzeni dziewięciu miesięcy RPP obcięła stopy procentowe o łącznie 225 punktów bazowych, sprowadzając główną stopę referencyjną do rekordowo niskiego poziomu 2,5%.

Inflacja CPI i stopa referencyjna NBP



Kolejne miesiące były w polityce pieniężnej czasem spokoju i obserwacji gospodarki oraz procesów inflacyjnych. Tym niemniej, w warstwie komunikacyjnej polityka pieniężna pozostała łagodna, a Rada we wrześniu, wzorem amerykańskiej Fed, Banku Anglii i Europejskiego Banku Centralnego, zaczęła komunikować stabilność stóp procentowych, najpierw do końca roku, a następnie do połowy 2014 roku.

3.2. Sektor bankowy

Rok 2013 pod względem wyników finansowych polskiego sektora bankowego pozostał na zbliżonym poziomie w porównaniu z rokiem 2012. Zysk netto sektora wyniósł 15,4 mld zł, wobec 15,5 mld w 2012 roku (-0,3%). Warto przy tym odnotować, że wynik finansowy po rozłożeniu na poszczególne miesiące wykazywał w 2013 roku nieco mniejszą stabilność niż w ubiegłym roku. Przy założeniu, że w 2014 roku nie wystąpią żadne nieprzewidziane okoliczności, zysk netto sektora bankowego z dużym prawdopodobieństwem powinien charakteryzować się stabilnością.

Do spadku zysku netto sektora bankowego przyczynił się przede wszystkim spadek dochodów (-5,6%), które w 2013 roku wyniosły 55,5 mld zł w porównaniu do 58,8 mld zł w 2012 roku. Niższe dochody wynikały z jego głównych składowych, w tym wyniku odsetkowego, na który wpływ miała łagodna polityka monetarna NBP (-1,3 mld zł, tj. -3,8% rok do roku) oraz pozostałych dochodów (-1,4 mld zł, tj. -17,9%).

W 2013 roku banki starały się utrzymywać dyscyplinę kosztową. Ich koszty działania w 2013 roku wyniosły 27,6 mld zł wobec 27,8 mld zł rok wcześniej, co stanowi spadek o 0,8%.

W 2013 roku obserwowano lekką poprawę jakości portfeli kredytowych banków, co przełożyło się na spadek odpisów z tytułu utraty wartości kredytów i pożyczek o 9,7% w porównaniu z rokiem 2012 (7,5 mld zł w 2013 roku).

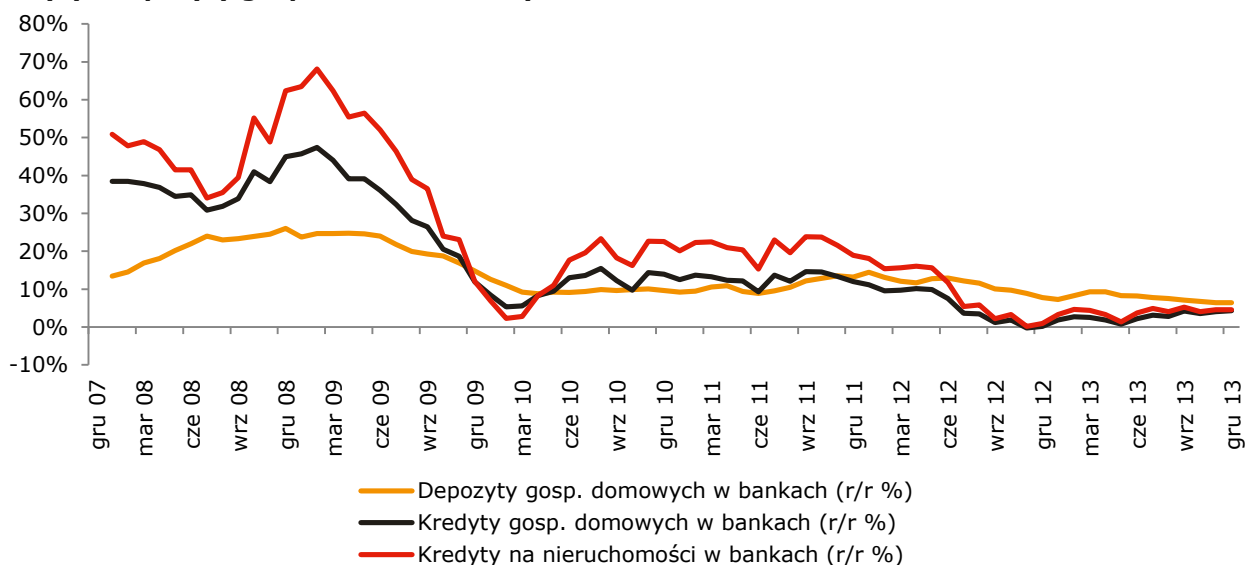
Rok 2013 upłynął pod znakiem stale polepszającej się adekwatności kapitałowej banków. Współczynnik wypłacalności, podobnie jak w 2012 roku, pozostawał w trendzie wzrostowym i na koniec 2013 roku wyniósł 15,75% w porównaniu z 14,74% na koniec 2012 roku. Podobnie współczynnik wypłacalności liczony na bazie funduszy podstawowych (współczynnik Core Tier 1) wzrósł z 13,13% na koniec 2012 roku do 14,21% na koniec 2013 roku.

Od strony oferty polski sektor bankowy cechowały następujące trendy:

- Stopniowe łagodzenie kryteriów i warunków udzielania kredytów przez banki. Dotyczyło to w szczególności kredytowania małych i średnich przedsiębiorstw.
- Poprawa jakości portfela kredytowego we wszystkich segmentach rynku. Szczególne polepszenie odnotowano w przypadku kredytów konsumpcyjnych dla osób prywatnych i pożyczek dla małych i średnich przedsiębiorstw.
- Spadek oprocentowania kredytów i depozytów spowodowany cięciami stóp NBP.
- Odzwierciedlający poprawę ryzyka kredytowego spadek marż kredytowych w segmencie konsumenckim i korporacyjnym przy jednoczesnej stabilności marż w segmencie kredytów mieszkaniowych.
- Dalszy rozwój bankowości mobilnej i płatności bezgotówkowych.
- Uruchomienie przez Bank Gospodarstwa Krajowego programu gwarancji de minimis we współpracy z bankami komercyjnymi. Gwarancja de minimis to gwarancja udzielona w ramach rządowego programu wspierania przedsiębiorczości, z którego środki przeznaczane są na gwarancje spłat kredytów obrotowych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Wartość udzielonych gwarancji w 2013 roku wyniosła około 7 mld zł.

Suma bilansowa polskiego sektora bankowego wzrosła o 4,2% w porównaniu z końcem 2012 roku i przekroczyła 1,4 biliona zł. Po stronie pasywnej szybciej rosły kapitały (+5,0%) niż zobowiązania (+4,1%).

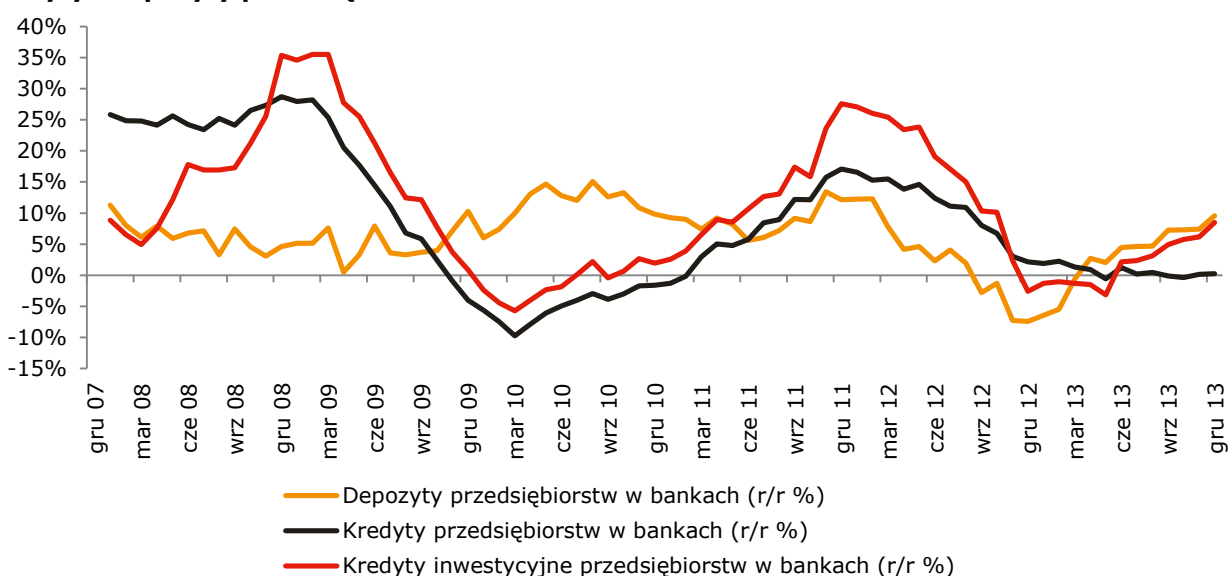
Kredyty i depozyty gospodarstw domowych



Współbieżne (i spadkowe we wszystkich segmentach) w 2012 roku ścieżki kredytów i depozytów zaczęły w 2013 roku poruszać się rozbieżnymi trajektoriami – przyspieszyła akcja kredytowa dla gospodarstw domowych, a przedsiębiorstwa znów zaczęły akumulować środki finansowe na rachunkach bankowych. Z drugiej strony, kredyty korporacyjne pozostały na poziomie zbliżonym do końca poprzedniego roku, podczas gdy depozyty gospodarstw domowych wyhamowały z miesiąca na miesiąc. Bardziej szczegółowo sytuacja przedstawiała się następująco:

- Wolumen depozytów gospodarstw domowych w 2013 roku wzrósł o 32,2 mld zł, tj. 6,2% do kwoty 548,2 mld zł 2013 roku (najmniejszy przyrost od 2004 roku).
- Wolumen kredytów gospodarstw domowych wzrósł w 2013 roku o 22,3 mld zł, z 533,2 mld zł w 2012 roku do 555,5 mld zł. Jest to wynik bez wątpienia lepszy od odnotowanego w 2012 roku, ale wciąż daleki od historycznych standardów. Dzięki relatywnej stabilności złotego – w porównaniu z końcem 2012 roku jedynie niewielkie osłabienie w stosunku do euro i brak zmian w stosunku do franka szwajcarskiego – za przyrost wartości kredytów mieszkaniowych nie odpowiadały efekty kursowe, a faktyczny wzrost akcji kredytowej. Należy również odnotować ożywienie w segmencie konsumenckim – wzrost wartości kredytów konsumpcyjnych o 3,2 mld zł był największy od 2009 roku.

Kredyty i depozyty przedsiębiorstw



- Depozyty przedsiębiorstw w 2013 roku kształtowane były przez koniunkturę gospodarczą i powiązaną z nią sytuację finansową przedsiębiorstw. Poprawa wyniku finansowego w tym sektorze (związana zarówno z większą dyscypliną kosztową, jak i ze wzrostem przychodów, zwłaszcza w II połowie roku) przyczyniła się do wzrostu wartości środków zgromadzonych przez przedsiębiorstwa w bankach z 191,3 mld zł w grudniu 2012 roku do 209,7 mld zł na koniec 2013 roku (tj. +9,7%).
- Wartość udzielonych kredytów korporacyjnych w ujęciu rocznym nieznacznie wzrosła w porównaniu do roku 2012 (+2,1%) i na koniec 2013 roku wyniosła 278,0 mld zł. Rok 2013, choć pod względem niskich dynamik kredytów korporacyjnych był podobny do 2012 roku, charakteryzował się zmianą struktury akcji kredytowej. W 2013 roku ciężar finansowania przesunął się z działalności bieżącej w kierunku kredytu inwestycyjnego. Na koniec roku w tej ostatniej kategorii odnotowano wzrost o 6,5% - istotnie wyższy niż w analogicznej fazie poprzedniego cyklu kredytowego w latach 2009-2010.

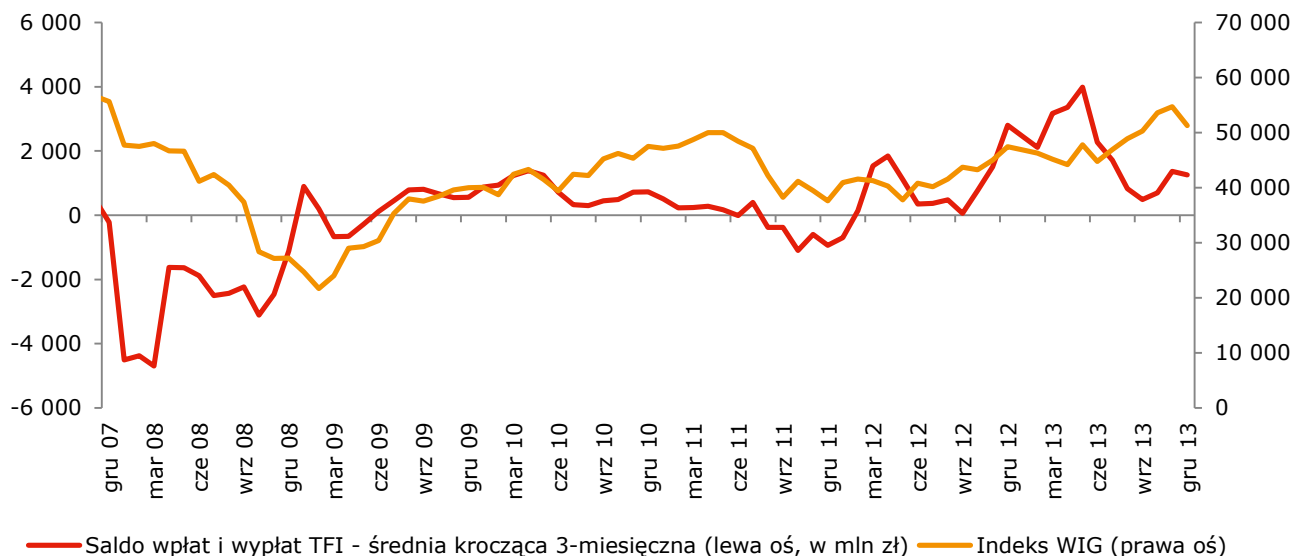
Podobnie do lat poprzednich, rok 2013 upłynął również pod znakiem konsolidacji w sektorze bankowym, a fuzje i przejęcia objęły również instytucje z pierwszej dziesiątki największych banków. W efekcie liczba banków komercyjnych w Polsce po raz kolejny spadła – z 45 na koniec 2012 roku do 41 w ostatnich miesiącach 2013. Konsekwencją tego trendu był wzrost koncentracji polskiego sektora bankowego: na koniec 2013 roku udział 5 największych banków w aktywach sektora wzrósł z 45% do 50%.

3.3. Rynki kapitałowe

Rok 2013 był umiarkowanie dobry dla inwestorów giełdowych. Po ciężkim I półroczu, akcjonariusze spółek giełdowych nieco odetchnęli, gdy latem i jesienią indeks szerokiego rynku WIG wznosił się na poziomy nienotowane od 2011 roku. Wzrosty wartości spółek na szerokim rynku były jednak głównie zasługą małych i średnich spółek, podczas gdy indeksowi dużych spółek, WIG20, nie udało się wybić ponad maksima ustanowione w styczniu 2013 roku. Na perspektywach rynku kapitałowego w 2013 roku zaważyła reforma systemu emerytalnego. Wprawdzie początkowa reakcja na plany transferu aktywów z otwartych funduszy emerytalnych była jednoznacznie negatywna, to dobry sentyment powrócił jesienią, wraz z optymistycznymi szacunkami zmian napływu środków pochodzących z otwartych funduszy emerytalnych na rynek kapitałowy po reformie.

Pod koniec roku na GPW ponownie zagościł kolor czerwony (efekt gorszego sentymentu na giełdach rynków wschodzących i przetasowań związanych z reformą systemu emerytalnego) i ostatecznie indeks WIG zakończył 2013 rok jedynie 8,1% wzrostem, natomiast indeks WIG20 spadkiem o podobnej skali. Jeszcze w większym stopniu niż w 2012 roku, siłą napędową dla wzrostów kursów akcji było na warszawskiej giełdzie rosnące zainteresowanie klientów indywidualnych, wyrażające się rekordowym napływem środków do towarzystw funduszy inwestycyjnych.

Saldo wpłat i wypłat TFI i Indeks WIG



Był to także kolejny rok intensywnego rozwoju polskiego rynku kapitałowego. W 2013 roku miały miejsce 23 debiuty na głównym parkiecie warszawskiej Giełdy (7 z nich to przejścia z rynku New Connect, czyli z rynku finansującego rozwój małych i średnich przedsiębiorstw o wysokim potencjale wzrostu). Jest to wynik nieco lepszy niż ten z 2012 roku, kiedy to przeprowadzono 19 transakcji IPO.

3.4. Sytuacja na rynku obligacji skarbowych

Rok 2013, pomimo trwającego do maja spadkowego trendu, nie był udany dla polskich obligacji skarbowych. Straty odnotowane na tym rynku w II połowie roku spowodowały, że ważona stopa zwrotu z portfela obligacji wyniosła zaledwie 1,6%. Spowodowały je przede wszystkim czynniki globalne, które przy poprawie perspektyw wzrostu dla gospodarki amerykańskiej umożliwiły kontynuację fali wzrostów rentowności na rynkach bazowych, która została uruchomiona przez zapowiedź ograniczenia luzowania ilościowego w USA. W Polsce, po ogłoszeniu założeń reformy sektora otwartych funduszy emerytalnych (OFE) we wrześniu i zapowiedzi przeniesienia obligacji skarbowych z portfeli OFE do ZUS w celu ich umorzenia, miała miejsce emocjonalna, ale krótkotrwała wyprzedaż polskich obligacji. Rentowności 10-letnich obligacji zbliżyły się wówczas do poziomu 5%.

Transfer portfeli obligacyjnych z OFE do ZUS i umorzenie obligacji (a więc zamiana zobowiązań wobec OFE na przyszłe zobowiązania państwa już bezpośrednio wobec emerytów) nastąpił 4 lutego 2014 roku i w jego wyniku wielkość długu publicznego obniżyła się o 134 mld zł, tj. 9% PKB. Dług publiczny tym samym spadł, według metodologii Unii Europejskiej (UE), z 57,3% do około 49% PKB. Automatycznie udział inwestorów zagranicznych w długu rynkowym denominowanym w polskiej walucie wzrósł z 33% do 43%.

Prawdopodobnym skutkiem wyeliminowania krajowych inwestorów o dłuższym horyzoncie inwestycyjnym i wzrostu udziału inwestorów zagranicznych w finansowaniu długu skarbu państwa może być większa wrażliwość cen polskich obligacji na zmiany sentymentu na rynkach bazowych.

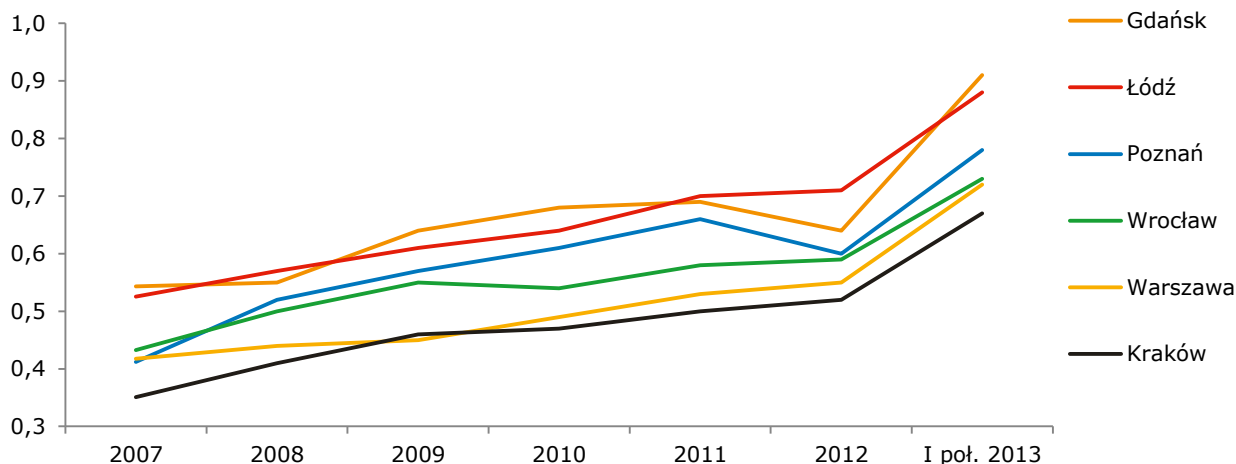
W I połowie 2014 roku o atrakcyjności polskich obligacji skarbowych może ciągle decydować niska inflacja i relatywnie wysokie stopy realne. Choć Rada Polityki Pieniężnej (RPP) zamknęła drogę do dalszych obniżek stóp procentowych, przez kolejne miesiące może szachować oczekiwania na zacieśnienie monetarne. Ze względu jednak na istotną wagę w globalnych indeksach obligacji rynków wschodzących, polskie obligacje mogą nie być całkowicie odporne na likwidację pozycji choćby przez fundusze typu ETF (ang. Exchange Traded Funds, czyli fundusze indeksowe zarządzane pasywnie). Skala przeceny powinna być jednak nieporównywalnie mniejsza niż w niezbilansowanych krajach z grupy rynków wschodzących. Polska, ale też i inne kraje regionu CEE (Węgry, Rumunia), wyeliminowały wiele nierównowag i są przede wszystkim traktowane jako satelity strefy euro (reagują na tamtejsze impulsy wzrostowe).

W II połowie 2014 roku, poza czynnikami globalnymi (koniec luzowania ilościowego w UE, kontynuacja ożywienia gospodarczego w USA i wyższe rentowności amerykańskich papierów skarbowych), na polskie obligacje wpływ może mieć normalizacja stóp procentowych NBP.

3.5. Rynek mieszkaniowy

Sytuacja na rynku mieszkaniowym w Polsce w 2013 roku była w silnym stopniu uwarunkowana utrzymującym się spowolnieniem gospodarczym w kraju, słabą kondycją spółek branży budowlanej i mniejszą aktywnością banków w obszarze kredytowania zakupu nieruchomości.

Dostępność mieszkania za przeciętne wynagrodzenie brutto w głównych miastach Polski

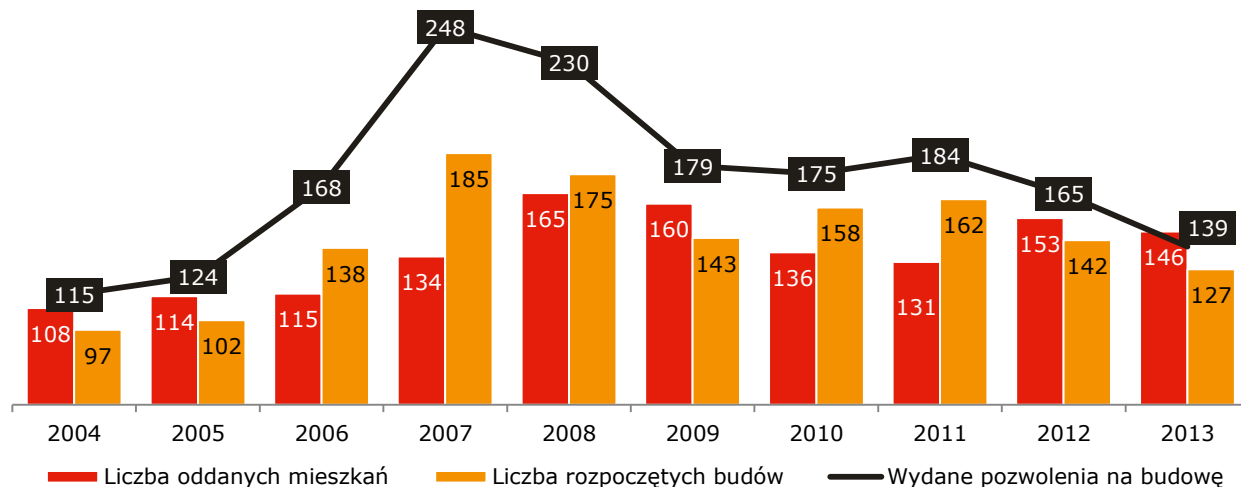


Czynniki te doprowadziły do obniżenia cen na rynku nieruchomości w I półroczu 2013 i ich stabilizacji w kolejnych miesiącach. Od strony popytowej, ważnym wydarzeniem wpływającym na decyzje zakupowe nabywców było oczekiwanie na uruchomienie programu „Mieszkanie dla Młodych”, który wszedł w życie w styczniu 2014 roku. Obniżenie cen nieruchomości, przy jednoczesnej redukcji stóp procentowych i systematycznym wzroście dochodów doprowadziło do poprawy wyników sprzedażowych w segmencie nabywców gotówkowych, zwlekających z decyzją o zakupie mieszkania do czasu obniżki cen ofertowych. Dodatkowo, istotnym katalizatorem wzrostu sprzedaży była aktywność klientów pragnących skorzystać z kredytu na 100% wartości nieruchomości. Zgodnie z nową rekomendacją S Komisji Nadzoru Finansowego, przyszli kredytobiorcy nie będą mieli możliwości ubiegania się o kredyt bez dysponowania wkładem własnym.

Utrzymywanie się niskich stóp procentowych powinno sprzyjać zakupom w 2014 roku poprzez zagwarantowanie niższych kosztów kredytowania. W 2013 roku podaż na rynku nieruchomości była w dużym stopniu uwarunkowana poprzez ujemne wartości wskaźnika koniunktury w budownictwie i oddziaływanie „Ustawy deweloperskiej” z 2012 roku. Szansą na poprawę sytuacji deweloperów, poprzez stopniowe zmniejszenie podaży w nadchodzących latach, będzie uruchomienie „Funduszu Mieszkań na Wynajem” i spadek liczby uzyskiwanych pozwoleń na budowę oraz liczby rozpoczynanych inwestycji.

Sytuacja na rynku mieszkaniowym w Polsce

w tys.



W zakresie rynku nieruchomości komercyjnych rok 2013 przyniósł utrzymanie wolumenu transakcji na poziomie z roku poprzedniego (około 2,8 mld euro). Najważniejszymi aglomeracjami pod względem obrotów nieruchomościami komercyjnymi pozostają Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań i Gdańsk, jednak zainteresowanie powierzchnią biurową w Polsce przez centra outsourcingowe przyczynia się do rozwoju mniejszych miast, jak Olsztyn czy Bydgoszcz. Rynek biurowy pozostaje rynkiem najemcy, natomiast w zakresie nieruchomości handlowych można zaobserwować oznaki nasycenia w segmencie obiektów wielkopowierzchniowych.

3.6. Zmiany w rekomendacjach Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) oraz aktach prawnych dotyczących banków

Akt prawny / Rekomendacja	Data wejścia w życie i podsumowanie nowych wymagań	Wpływ na główne obszary Banku
TAK – regulacja ma wpływ na dany obszar NIE – regulacja nie ma wpływu na dany obszar, bądź ma znikomy wpływ na dany obszar		
Rekomendacja T	<p>2013</p> <p>Rekomendacja dotyczy wszystkich kredytów detalicznych z wyłączeniem kredytów zabezpieczonych hipotecznie oraz kredytów udzielanych na zakup papierów wartościowych. Według jej wytycznych wartość wskaźnika zadłużenia do dochodu (DtI) powinna być określona przez zarząd banku i ustalona w zatwierdzonej przez radę nadzorczą banku strategii zarządzania ryzykiem. W jej zakres wchodzi również ściśle wytyczne dotyczące zakresu i sposobu stosowania uproszczonych zasad oceny zdolności kredytowej, m.in. ograniczenia kwotowe, brak możliwości szacowania dochodów, narzucenie zakresu wykorzystywanych danych.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  NIE ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  NIE ▪ Klient i oferta  TAK
	<p>31.07.2013</p> <p>Nowelizacja Rekomendacji M dotyczy funkcjonowania wnętrza organizacji (awarie systemów informatycznych, zawodność procedur, etc.). Banki zostały zobowiązane m.in. do tworzenia tak zwanych map ryzyka, procedur zmniejszających ryzyko operacyjne oraz przeprowadzania testów i symulacji.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  NIE ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  NIE ▪ Klient i oferta  NIE
Rekomendacja M		

<p>Rekomendacja J</p>	<p>01.10.2013</p> <p>Rekomendacja dotyczy dobrych praktyk zarządzania ryzykiem kredytowym ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie lub tych, dla których zabezpieczeniem docelowym ma być hipoteka, w zakresie gromadzenia i przetwarzania przez banki danych o rynku nieruchomości zawartych we własnych i międzybankowych bazach danych. Nowe przepisy dotyczyć będą wszystkich banków, dla których udział ekspozycji zabezpieczonych hipotecznie w portfelach kredytowych przekracza 10%.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  NIE ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  NIE ▪ Klient i oferta  TAK
2014		
<p>Capital Requirement Regulation (CRR)</p>	<p>01.01.2014</p> <p>Wprowadza zwiększenie wymagań kapitałowych, w tym bardziej restrykcyjne zasady dotyczące kalkulacji funduszy podstawowych i uzupełniających, zaostrenie limitu na wskaźnik Core Tier 1, wprowadzenie dźwigni kapitałowej, nowe wymagania kapitałowe CVA i płynnościowe w formie wskaźnika LCR i NSFR. Dodatkowo regulacja podnosi wymogi raportowe.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  TAK ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  TAK ▪ Klient i oferta  NIE
<p>Foreign Account Compliance Act (FATCA)</p>	<p>01.07.2014</p> <p>Obejmuje konieczność wdrożenia procesów identyfikacji i monitorowania statusu klientów Banku oraz raportowania danych o aktywach i inwestycjach będących własnością rezydentów podatkowych USA. Konsekwencjami nie dostosowania się do FATCA jest 30% stawka podatku u źródła pobierana od wszelkich transferów finansowych dokonywanych z USA do zagranicznej instytucji finansowej, która nie przystąpiła do porozumienia w sprawie realizacji postanowień FATCA.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  NIE ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  TAK ▪ Klient i oferta  NIE
<p>Ustawa o usługach płatniczych</p>	<p>01.07.2014</p> <p>Ustawa obejmuje zmianę opłaty interchange do poziomu 0,5%. Jej nowelizacja dotyczy również wzrostu odpowiedzialności Banku za nieautoryzowane transakcje płatnicze i pozostałe transakcje powyżej 150 euro.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa  NIE ▪ Zasoby IT i HR  TAK ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR)  TAK ▪ Klient i oferta  TAK

<p>Rekomendacja U</p>	<p>01.11.2014</p> <p>Rekomendacja ma zapobiegać konfliktowi interesów w sytuacji, gdy bank reprezentuje kredytobiorców jako strona umowy ubezpieczeniowej, a jednocześnie pobiera prowizję od zakładu ubezpieczeń jako pośrednik. Dodatkowo ma poprawić jakość standardów współpracy pomiędzy bankami i zakładami ubezpieczeń w zakresie oferowania klientom produktów ubezpieczeniowych.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa ▪ Zasoby IT i HR ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR) ▪ Klient i oferta 	<p>NIE</p> <p>TAK</p> <p>TAK</p> <p>TAK</p>
<p>Rekomendacja D</p>	<p>31.12.2014</p> <p>Celem znowelizowanej rekomendacji jest polepszenie jakości zarządzania i poziomu bezpieczeństwa IT w bankach, w połączeniu z poprawą nadzoru w tych obszarach. Zmiany dotyczą przede wszystkim zarządzania danymi, łącznie z ich jakością, zasadami współpracy pomiędzy obszarami biznesowymi i technicznymi, systemu informacji zarządczej obszarów bezpieczeństwa teleinformatycznego i technologii informacyjnej oraz tak zwanego „przetwarzania w chmurze”.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa ▪ Zasoby IT i HR ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR) ▪ Klient i oferta 	<p>NIE</p> <p>TAK</p> <p>NIE</p> <p>NIE</p>
<p>European Market Infrastructure Regulation (EMIR)</p>	<p>2013-2015</p> <p>Obejmuje wprowadzenie konieczności rozliczania transakcji przez centralnych kontrahentów oraz raportowania transakcji do repozytoriów. W jej zakres wchodzi również nowe wymogi dotyczące ograniczenia ryzyka.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa ▪ Zasoby IT i HR ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR) ▪ Klient i oferta 	<p>NIE</p> <p>TAK</p> <p>NIE</p> <p>NIE</p>
<p>Rekomendacja S</p>	<p>2014</p> <p>Zmiany obejmujące ograniczenia w udzielaniu kredytów walutowych oraz w długości maksymalnego okresu kredytowania. Ograniczenia dotyczą również limitów nałożonych na wskaźnik zadłużenia do dochodu - DtI oraz współczynnik zadłużenia do wartości jego zabezpieczenia - LtV, jak też minimalnego wkładu własnego oraz klientów otrzymujących nieregularne lub niestabilne dochody.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa ▪ Zasoby IT i HR ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR) ▪ Klient i oferta 	<p>NIE</p> <p>NIE</p> <p>TAK</p> <p>TAK</p>
<p>Ustawa o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym</p>	<p>2014</p> <p>Obejmuje wprowadzenie opłaty ostrożnościowej na fundusz stabilizacyjny. Wysokość opłaty ma być ustalana jako iloczyn stawki nieprzekraczającej 0,2% i podstawy naliczania opłaty rocznej (aktywów ważonych ryzykiem).</p>	<ul style="list-style-type: none"> ▪ Baza kapitałowa ▪ Zasoby IT i HR ▪ Wynik finansowy (bez kosztów IT/HR) ▪ Klient i oferta 	<p>NIE</p> <p>TAK</p> <p>TAK</p> <p>NIE</p>

Stanowisko Komisji Nadzoru Finansowego w sprawie polityki dywidendowej instytucji finansowych

W dniu 10 grudnia 2013 roku Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) przyjęła stanowisko w sprawie zasad polityki dywidendowej instytucji finansowych (banki, zakłady ubezpieczeń i reasekuracji, powszechne towarzystwa emerytalne, towarzystwa funduszy inwestycyjnych oraz domy maklerskie).

Zgodnie z zaleceniami KNF, do wypłaty dywidendy w wysokości 100% zysku uprawnione będą banki spełniające łącznie następujące kryteria:

- Bank nie jest objęty programem naprawczym.
- Wartość współczynnika wypłacalności powyżej 12%.
- Wartość współczynnika Core Tier 1 powyżej 9%.
- Prognozowana wartość współczynnika wypłacalności i współczynnika Core Tier 1 na koniec 2014 roku w scenariuszu testów warunków skrajnych (referencyjnym) odpowiednio powyżej 12% i 9%.
- Ocena BION, zarówno w zakresie poziomu kapitału, jak i ogólna nie gorsza niż 2,5.

3.7. Przewidywane tendencje w gospodarce w 2014 roku i ich wpływ na sektor bankowy

Zdaniem Głównego Ekonomisty mBanku rok 2014 przyniesie dalsze przyspieszenie wzrostu gospodarczego (do około 4% w IV kwartale), a średnioroczne tempo wzrostu PKB powinno sięgnąć 3,5%. W bieżącym roku głównym motorem wzrostu będzie popyt wewnętrzny (konsumpcja prywatna oraz prywatne i publiczne inwestycje), wspierany przez silny i dynamiczny rynek pracy (jednym z niedocenianych trendów, charakteryzujących się dużym potencjałem do pozytywnych zaskoczeń, będzie w 2014 roku wzrost płac).

Inflacja, pozostająca przez większą część roku pod wpływem efektów bazowych, powinna w połowie roku przekroczyć poziom 1,5%, powracając tym samym do dopuszczalnego pasma odchyień od celu inflacyjnego NBP. Jednak dopiero jej wyraźne przyspieszenie pod koniec 2014 roku, wynikające z działania czynników popytowych i narastających presji płacowych i cenowych, doprowadzi do zmiany łagodnego dotąd nastawienia Rady Polityki Pieniężnej. W opinii Głównego Ekonomisty mBanku rok 2014 zostanie zakończony dwiema podwyżkami stóp procentowych, które – przyjmując nieco odleglejszą perspektywę – wpłyną na klasyczny cykl zacieśnienia polityki pieniężnej (łącznie przynajmniej 100 punktów bazowych).

Kontynuacja ożywienia gospodarczego znajdzie odzwierciedlenie w kształtowaniu się agregatów monetarnych. W konsekwencji, warunki funkcjonowania banków zmieniają się w 2014 roku następująco:

- Proces akumulacji depozytów korporacyjnych będzie w 2014 roku postępował, odzwierciedlając poprawiające się wyniki finansowe przedsiębiorstw. Tym niemniej, efekty bazowe będą ograniczać skalę możliwej poprawy ich dynamik – w całym 2014 roku Bank spodziewa się wzrostu wartości depozytów korporacyjnych o ponad 10%.
- Z kolei kredyty korporacyjne, z uwagi na efekty bazowe z 2013 roku, ale i z uwagi na poprawę sytuacji gospodarczej i nierozzerwalne z nią wyczerpywanie się potencjału do finansowania działalności gospodarczej ze środków własnych, powinny zanotować istotny wzrost wolumenów. Na rok 2014 Bank przewiduje wzrost wartości kredytów dla przedsiębiorstw o około 8%.
- W odniesieniu do depozytów detalicznych, prognozy mBanku wskazują na wzrost ich rocznej dynamiki z cyklicznego minimum w 2013 roku do około 8-9% na koniec roku. Przyspieszeniu procesu gromadzenia depozytów gospodarstw domowych sprzyjać będzie przede wszystkim dalsza poprawa sytuacji na rynku pracy i wzrost nominalnej bazy dochodowej gospodarstw domowych (konsekwencja wzrostu płac). Wobec spodziewanego braku istotnych wzrostów oprocentowania depozytów nieprawdopodobne jest, aby w decyzjach klientów kluczowe znaczenie miały motywacje oszczędnościowe i przezornościowe.

- Wreszcie, kredyty detaliczne powinny zanotować w 2014 roku wyraźne wzrosty wolumenów. W przypadku kredytów hipotecznych, negatywny efekt rekomendacji S (wymóg minimalnego wkładu własnego) powinien zostać więcej niż zrównoważony przez wpływ poprawiającego się sentymentu konsumentów. Również w odniesieniu do kredytu konsumenckiego, oczekuje się kontynuacji wzrostów wolumenów, choć efekty bazowe będą w II połowie roku zmniejszać dynamikę kredytów konsumpcyjnych.